
 W E S R O D Ę D N I A I. M A R C A 1809.

Z Wiednia d. 22. Lutego.

D. 19 Lutego o 3 kwadransach na pierwszą po północy umarł tu Cesarzowicz Jmć Arcy Xcć Jan Nepomuceu, najmłodszy syn Najjaśniejszego Cesarza: Króla Jmć, urodzony d. 29 Sierpnia 1805 roku. Od urodzenia nosił już znaki wcześnej śmierci; znający się bowiem postrzegali w cenniejszych członkach jego ciała nieśmiałeństwo. Był zawsze słaby i przez krótki przeciąg życia coraz bardziej opadał na siłach. Otworzenie po śmierci jego ciała potwierdziło zupełnie domysł lekarzy. W wtorek d. 21 wystawione zostało ciało w trumnie na pięknie oświeconym katafalu w rycerskiej sali pod baldachinem na widok publiczny. Po południu o godzinie 3 zostało naprzód z zwykłemi obrzędami serce w srebrnym naczyniu do kościoła zamkowego XX. Augustyanow zaniesione i w grobie złożone, potem wewnątrzności w miedzianym naczyniu do metropolitalnego kościoła S. Szczepana i tamże w Cesarzkim grobie złożone, nakoniec o godzinie 5 ciało do kościoła XX. Kapucynów i w grobie Cesarzkim pochowane.

W rocznicę śmierci J. p. Najjaśniejszego Cesarza Jozefa II. zostały w wieczor d. 16

Lutego wigilii w kościele zamkowym, a następnie zrana exekwiie odprawione, na których znajdował się Najjaśniejszy Cesarz z Arcy Xiążętami przy asystencyi dworu.

Najjaśniejszy Cesarz starzący się zawsze o podniesienie światła w krajach swoich, raczył wakujący urząd Prefekta, zostający pod dozorem C. K. pierwszego nadwornego Marszałka C. K. nadwornej b. b'ioteki, po C. K. aktualnym tajnym Radcy i Szambelanie, Karolu Maryi Baronie de Carneo - Stefaneo na Topogliano, który otrzymał wysłużoną pensyą, udzielił miłostkawie zastalonemu względem Cesarzowskiego Domu i nauk, a mianowicie względem swej oyczyzny Galicyi, przez przykładanie się do iey oświecenia, zasłanemu w kraju i zagranicą z prac uczonych aktualnemu C. K. tajnemu Radcy, Hrabiemu Jozefowi na Tynecynie Ossolińskiemu, na dowód szczególniejszego swego ukontentowania z obszernych iego w literaturze wiadomości, i poświęcenia w patrioetycznej myśli przyłożenia się do światła Galicyi licznę swę i dobrnę biblioteki. Wykonawszy rzezonny Hrabi d. 19 Stycznia przed pierwszym C. K. nadwornym Marszałkiem, Xciem Trautmanasdorf,

przyjęgę wierności w prowadzony został z wytkniami uroczyściami na urząd prefekta C. K. nadworney biblioteki.

J. C. K. Mość wynagrodził znakomite zasługi i przychylność tajnego gabinetowego swojego Dyrektora, Jędrzeja Neuberg, wyniesieniem z uwolnieniem od tacy na aktualnego C. K. nadworney radcę, utrzymując go przy dotychczasowym urzędzie, i oraz raczył nadworney Sekretarza i Koncepistę rady stanu, de Varaby, mianować gabinetowym swoim sekretarzem.

Znanego z reputacyi Franciszka Rudtorfera, pierwszego chirurga i operatora przy ogólnym szpitalu Wiedeńskim, i członka kilku medyczno-chirurgicznych towarzystw, raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na jego zasługi, i takich nabył jako praktyczny chirurg i autor, wynieść najsłaskawiey z całym potomstwem do krajowego szlachectwa.

Dzisiejsza gazeta dworska umieściła następujący artykuł z Hiszpanii:

Względem odplynienia Anglikow z Hiszpanii mamy z obu stron doniesienia:

Z Francuzkiej strony kładziemy następujący wypis z 31 biuletynu woyska Francuzkiego w Hiszpanii:

"Angielskie regimenta Nr. 42, 50 i 52 zniszczone zupełnie zostały w bitwie d. 16 Stycznia przy Korunie. Po 60 nawet ludzi nie wsiadło z tych regimentow na okręty. Jenerał Moore zabity został, gdy na czele brygady powetować chciał straty Anglikow. Jenerał Baird będąc raniony, pośpieszył na swój okręt i tam dopiero kazał sobie rany opatrzyć. Rozchodzi się pogłoska, że d. 19 Stycznia umarł na swoje rany. Po bitwie d. 16 była okropna noc w Korunie. Przerażeni strachem Anglicy cisnęli się w zamieszaniu do miasta, Anglicy wysadzili do Hiszpanii przeszło 80

dział, a nie uprowadzili ich ani 12. W zaszłych przy cofaniu się przed bitwą pod Koruną rozprawach zginęło 2 Angielskich jenerałow, a 3 ranionych zostało. Pomiędzy ofiarniemi wymieniam Jenerała Crawford. Anglicy utracili wszystkie należące do woyska rzeczy: jenerałow, działa, konie, bagaże, amunicyą i magazyny. Od 17 rowno z świtem staliśmy się panami wzgórkow, które garniłą nad przedporciem Koruny i batterye nasze dawały ognia do Angielskiego konwoiu. Wypadkiem tego ognia było, że kilkanaście okrętow nie mogło stamtąd odplynąć i dostały się w nasze ręce po kapitulacyi Koruny. Znalezione tam jeszcze 500 żywych Angielskich koni, 16,000 karabinow i wiele od nieprzyjaciela opuszczonych dział wielkich. Wiele magazynow napelnionych jest gotową amunicyą, której Anglicy nie mogli uwieśdź. Na wyspie znaleźliśmy także skład prochu 2000 centnarow wynoszący. Ztrwożeni Anglicy przegrana d. 16 nie mieli nawet czasu zniszczyć magazynow. W lazaretach znaleźliśmy 300 chorych Anglikow. W porcie zastałiśmy 7 Angielskich okrętow, z których 3 były koniami, a 4 ludźmi wyładowane; nie mogły bowiem już odplynąć. Koruna jest zastoniona murem przeciw nagtemu napadowi, i dla tego nie mogliśmy tam wniyśdź dopiero d. 20 na mocy dołączoney tu kapitulacyi. Znaleźliśmy przeszło 200 dział Hiszpańskich. Francuzki Konsul Fourcroy, Jenerał Quesnel i jego główny sztab, Officer ordynansowy Bongars, Andytor Taboureau i 350 Francuzkich żołnierzy i marytkow, którzy w Portugalii i na okręcie Atlas w niewolę zabranemi byli, wydani nam zostali. Chwalą oni bardzo Hiszpańskich officerow morskich. Jenerał Franceschi wszedł do Santiago de Compostella, gdzie znalazł niektóre magazyny i Angielski

posterunek, który w niewolę zabrał. Stamtąd udał się zaraz do Wigo. Zdawało się jakoby Margrabia de la Romana do tego portu dążył. Dywizya Jenerała Mermeat udała się do Ferrolu. „

Umowa między Xciem Dalmacyi (Marszałkiem Soult) naczelnym dowodzącą C. K. woysk w Galicyi, i Jenerałem Don Antonim de Alzedo, woyskowym i cywilnym rządcą Koruny.

Art. 1. Twierdza Koruna, szanice, należące do niej batterye i baszty, artylerya, amunicya, magazyny, mappy, plany i opisy będą woyskom Najjaśniejszego Cesarza i Króla Napoleona oddane, i tym końcem pozwolone jest Xciu Dalmacyi zająć tego wieczora bramę Tour d'en bas i baszty.

2. Znaydujące się w Korunie Hiszpańskie woyska, cywilne władze, duchowieństwo i wszyscy mieszkańcy wykonają Najjaśniejszemu Królowi Hiszpańskiemu i Indyjskiemu Don Jozefowi Napoleonowi przysięgę wierności.

3. Członki cywilney administracyi, jeneralny intendent Królestwa Galicyi i prowincyi Koruny, korregidorowie, alkadowie i wszyscy inni urzędnicy pozostaną tymczasowo na swoich urzędach i odbywać będą w imieniu Króla Jozefa swoje obowiązki; wszystkie urzędowe czynności odbywać się podobnie będą w imieniu rzeczownego Najjaśniejszego Króla Jozefa.

4. Wszyscy woyskowi załogi Koruny bez żadnego wyjątku wniósł mogą do służby Najjaśniejszego Króla Jozefa Napoleona szatrymaniem swoich stopniów, byleby wprzedy wykonali przysięgę wierności, stosownie do tego artykułu. Tym końcem

będą officerowie, podofficerowie i żołnierze po imieniu spisaniemi; opis ten z twierdzy Rządca Koruny Don Alzedo, ażeby każdy z woyskowych stosownie do rozkazow ministra woennego odebrał swoje przeznaczenie, a tym czasem pozostaną w Korunie, odbierać będą żołd i mieć będą kwatery jak woysko Francuzkie. Znaydujący się w Korunie officerowie i urzędnicy marynarki Królewskiej obięci są w tym artykule, i oczekiwać muszą w Korunie rozkazu ministra morskiego.

5. Woyskowem osobom załogi wszelkiego stopnia wolno jest, jeżeli zechcą, opuścić woyskową służbę i udać się do swych domow, muszą jednak pierwey otrzymać od ministra woennego uwolnienie od służby lub zezwolenie na oddalenie się i wykonać przepisaną w 2gim artykule przysięgę. Ktokolwiek wzbraniałby się takowey przysięgi wykonać, będzie jako jeniec woenny uważany.

6. Własność będzie szanowana, żadna kontrybucya nie będzie położona, ale prowincya dostarczać musi potrzeb dla stojących tam załogą woysk. Strate bezpieczeństwa przydane zostaną wszystkim poboznem i rządowem ustanowieniom. Religia będzie szanowana i służyć iey w odbywaniu służby Bożey będą wspierancami.

7. Zawiadywanie Królewskimi kassami dzieć się będzie w imieniu i dla Króla Jozefa Napoleona; wszystkie kościelne i cywilne władze, jako też urzędnicy Królewscy odbywać dalej będą swoje obowiązki i pobierać swą płacę.

8. Jeżeliby który z urzędnikow chciał złożyć swoy urząd, wolno mu jest; może także w całym swoim majątkiem opuścić miasto i e-

trzymają paszport i zapewnić bezpieczeństwo.

9. Deputowani miasta i wszystkie inne członki junty królestwa Galicyi mogą z swemirzeczami do domow powrócić lub w mieście pozostać; dodana im będzie dla bezpieczeństwa straż, jeżeli tego żądać będą.
10. Każdemu innemu mieszkańcowi twierdzy wolno jest wynieść się z swym majątkiem gdzie mu się podoba, byle tylko wewnątrz królestwa.
11. Domy i własność wszystkich z jakiego bądź powodu nieprzytomnych osób będą szanowane i wolno im kiedy zechcą do nich powrócić.
12. Ogłoszone tak w imieniu Cesarza, iako też w imieniu Króla Józefa Napoleona powszechne przebaczenie rozciąga się tak do załogi i mieszkańców Koruny, iako też do każdej osoby, która iaki bądź odbywała urząd, i żaden człowiek nie będzie z jakiego bądź powodu prześladowany i karany. Rzeczne przebaczenie rozciągać się także ma do wszystkich miast, miasteczek i wsiow królestwa Galicyi, iak skoro się poddadzą i mieszkańcy wykonają powyższą przysięgę wierności.
13. Dotychczasowe ustawy, zwyczaje, ubiory mają być stosownie do konstytucyi królestwa utrzymane. — Przepisane na dwie ręce, w Korunie d. 19 Stycznia 1809.

(Podp.) *Marszałek Xżę Dalmacyi.*
Antoni de Alzedo.

Z Angielskiej strony Jenerał porucznik Hope posłał następujący raport Jenerałowi Baird pod d. 18 Stycznia z okrętu Audacious na wysokości Koruny:

" Szpieżę się z doniesieniem W Panu, stosownie do jego życzenia, szczegółow o za-
szły pod Koruną d. 16 Stycznia bitwie. Przy-

pomnisz sobie W Pan, że nieprzyjaciel, który otrzymał z rana poitki i przed liniami po prawey i lewey stronie działa postawił, o godzinie 1 po południu czynił niejakie poruszenia przeciw lewemu skrzydłu i rozmaite kolomny na końcu mocnego stanowiska, która d. 15 w naszych oczach zajął, do ataku uszykował. W krótcie potem uderzył mocno na W Pana dywizyą, która na prawym naszym skrzydle stała. Zaszło w tey stronie zdarzenia są już W Panu wiadome. Pierwszy atak nieprzyjaciela wytrzymany był szczęśliwie od Naczelnego wodza, od samego W Pana, który znajdował się na czele 42go regimentu i brygady Jenerała majora Lorda Bentinck. Przykro mi jest wspomnieć, iż w krótcie potem, gdy wojsko przez mocny postrzał w ręczę pozabawione zostało W Pańa usług, kula odebrała także życie Naczelnemu jenerałowi Moore, który tak korzystne dla woyska obrał stanowisko. Żołnierze, lubo wiedzieli o niepowetowanej tey stracie, nie poddali się jednak bojaźni, ale z naywiększą odwagą odpierali nieprzyjaciela i przymusili go, lubo zawsze odbierał poitki, do cofnienia się. Leżąca po prawey stronie nieprzyjacielskiej linii wieś była miejscem, o które nayuporeczywiej z obu stron walczone. Widząc nieprzyjaciel, że daremne są jego usiłowania do przełamania prawego naszego skrzydła, postanowił go obeysdz. Jenerał major Paget uczynił z odwodem, który postąpił naprzod z swego stanowiska, dla wsparcia prawego skrzydła, tak dobry i w swoim czasie obrot, że i tu musiał nieprzyjaciel swojego zamysłu odstąpić. Rzeczony jenerał uderzył z 95ym regimentem i jednym batalionem 52go regimentu na nieprzyjaciela, odparł go i zagroził jego lewemu skrzydłu. Okoliczność ta i zabezpieczenie prawego skrzydła naszej linii, którym do-

wodził Jenerał porucznik Fraser, i niewoliła nieprzyjaciela do zaprzestania w tej stronie swego ataku. Obrócił więc cały swój atak przeciw środkowi, gdzie przytykająca do lewego skrzydła W Pana dywizyi brygada, pod dowództwem Jenerała majora Manningham i część brygady Jenerała majora Leith, która należała do stojącej na prawem skrzydła pod moimi rozkazami dywizyi, dzielny czyniły odpor. Na lewym skrzydle nacierał nieprzyjaciel mocno na nasze pikiety; lecz te z miejsca nie ustąpiły. Widząc, że daremny był jego atak przeciw prawemu skrzydłu i środkowi, obrócił całą swoją siłę przeciw lewemu skrzydłu. Opanował już był wieś pod naszą linią na drodze ku Madrytowi leżącą; ale kilka kompanij 14go regimentu pod dowództwem Pułkownika Nichols wyparły go stamtąd z znaczną stratą. Nie była jeszcze godzina 5 gdy nie tylko odparliśmy wszystkie ataki, ale nawet postąpiliśmy w wszystkich prawie miejscach naprzód i posunęliśmy daley naszą linią, niżeli w początkach bitwy była. Nieprzyjaciel dawał tylko z dział i z ręczney brońi ognia, w celu cofnienia reszty swoich korpusow. O godzinie 6 ustał zupełnie ogień. Różne nasze brygady zgromadziły się na miejsca, które z rana zajmowały, a pikiety i straż zaięły dawne stanowiska. Pomimo tak widocznych korzyści, które odwaga wojsk naszych odniosła nad nieprzyjacielem, który przez swoją liczbę i stanowisko rokował sobie zwycięstwo, nie sądziłem jednak, abym mógł odstąpić od postanowionego raz zamysłu przez naczelnego wodza, cofnąć się d. 16 w wieczor i wsadzić woyska na okręty. Przygotowania do tego były już z jego rozkazu czynione, i przed zaczęciem bitwy daleko posunięte. Woyska opuściły zatem o god. 10 w wieczor swoje stanowisko w porząd-

ku, który im honor czyni. Gdy wszystkie działa, które się na lądzie znajdowały, cofnione zostały, rozpoczęły woyska w przepisany porządku poruszenia i udały się na miejsca do wsiadania na okręty w mieście i około miasta. Pikiety pozostały w swoich miejscach aż do godziny 5 nazajutrz z rana (d. 17) i cofnęły się potem w porządku, tak iż nieprzyjaciel nie postrzegł naszego poruszenia. Za nieprzerwanem staraniem Kapitanow Curzon, Goffelin, Boys, Rainier, Serret, Hawkins, Digby, Carden i Makenzie, których Kontraadmiral Courzy wyznaczył do zabrania wojsk na okręty, i za usiłowaniem Kapitanow Bowen i Shepherd i reszty przewozowych urzędnikow, wsiadło woysko na okręty z bezprzykładną szybkością. Brygady pod rozkazami Jenerałow majorow Hill i Beresford pozostały poty na lądzie, poki nie odebrano pewnego doniesienia o poruszeniach nieprzyjaciela; reszta woyska znajdowała się już równo z świtem na morzu. Brygada Jenerała Beresforda, stanowiąca tylną straż naszą, osadziła szczyt miasta od lądu, a Jenerała Hilla stanęła na przylądku za miastem w odwodzie., (Reszta potem.)

Z Madrytu piszą, że Król Józef mianował W. Podkomorzem Margrabiego Valtecarzara, Xcia Frias, terazniejszego posła w Paryżu, Marszałkiem dworu, Xcia Campo Alange W. koniuszem a ostatniego posła przy dworze Francuzkim Xcia Messerano W. mistrzem obrzędow.

Podług najnowszych doniesień z B jony obiał Marszałek Jourdan naczelné dowództwo nad jednym korpusem woyska Francuzkiego w Hiszpanii, a Xzę Montebello (Marszałek Lannes) nad oblężeniem Saragossy.

Między Walencyą i Taragoną zaszły znowu żywe utarczki między woyskiem Je-

nerała St. Cyr i powstańcami.

List z Madrytu pod d. 23 Stycznia wy-
raża: — Wczoray nastąpił uroczysty wjazd
Króla Jozefa do tuteyszej stolicy. W ko-
ściele S. Jzydora, w którym Król słuchał
mszy i znajdował się na *Te Deum*, miał
J. K. M. śc następującą mowę.

” Nim złożę dzięki naywyższemu Roz-
rządcielowi losami za powrot moy do stolicy
powierzonego memu staraniu krolestwa, chcę
pierwey, odpowiadając na pochodzące z ser-
ca przyjęcie iey mieszkańców, wyjawic w
świątyni żywego Boga, który słuchał i przy-
jął wykonaną przez was moiey osobie przy-
sięgę wierności, nayskrystsze moie życzenia.
Oświadczam więc przed Bogiem, który czy-
ta w wszystkich sercach, że iedynie obowią-
zek i sumnienie, nie zaś iakowa namiętność,
prowadzą mnie na tron. Gotow jestem po-
święcić moie szczęście, gdyż zdaie mi się,
że mnie potrzebuiecie dla arządzenia wasze-
go. Jedność świętey naszej religii, niepod-
ległość monarchii, całość iey ziemi i wol-
ność iey obywateli są warunkami przysię-
gi, którą wykonałem odbierając koronę.
Nie utraci ona nic z swey powagi na mey
głowie, i iezeli, oczem nie wątpię, narod do-
pomoże usiłowaniom swojego Króla, będę
wkrótce nayszczęśliwszym z ludzi, ponieważ
wy wszysey szczęśliwemi będziecie.”

W wieczor było całe miasto oświecone,
co i drugiego wieczora powtorzone zostało.

Z Peterzburga d. 25 Stycznia.

Nayiaśnieysi Królestwo Pruscy wyjadą,
jak słychać, d. 28 lub 29 Stycznia z naszej
stolicy na powrot do państw swoich. Amba-
sador Francuzki, Xąż Wincencyi, da dla
nich wielką ucztę, co może wstrzyma cokol-
wiek ich wyjazd. Wczoray odwiedzili ze-
stający pod dozorem Nayiaśnieyszej Impera-

torowey Matki, instytut edukacyyny dla pa-
nien szlacheckich w iey obecności. Wszyst-
ko cokolwiek warte jest widzenia w tutey-
szej stolicy nie uszło ich oka. Nayiaśniey-
szy Imperator i Nayiaśnieyszy Król Pruski
ieżdżą zazwyczaj saniami do różnych części
miasta, otoczeni jenerałami adjutantami i czy-
niącemi służbę jenerałami i officerami.

Dziś w dniu urodzin Nayiaśnieyszej pa-
nującey Imperatorowey Elzbiety, iest masko-
wy bal u dworu, na ktory rozdano 1500 bi-
letow.

Ukaz Imperatorski.

Z Bożey łaski Alexander Iwszy Impe-
rator i Samowładca wszech Roslyy; &c.&c.
donoszymy wszystkim wiernym naszym pod-
danym: Ze za wezwaniem błogosławieństwa
Naywyższego i za zgodą nayukochańszej na-
szej Matki, Imperatorowey Maryi Federo-
wney, zezwoliliśmy na zaślubienie nayuko-
chańszej naszej siostry, W. Kieźny Katar-
zyny Pawłowny, z Xciem Jmc. Jerzym Hol-
aztyńsko - Oldenburskim i zaręcziliśmy ją po-
dług uhrzędu Grecko - Roslyyskiego kościoła.
Przekonanemi iesteśmy, iż wszyscy wierni
nasi poddani dzielic będą z tego powodu zna-
mi radość i wzniesą do Boga modły, aby no-
wo zaręczonym udzielił swey Bożkiey łaski.
— Działo się w Peterzburgu d. 1 Stycznia 1809,
a panowania naszego roku 8go.

Alexander.

Po nowych nabyciach kraiew przybrał
Nayiaśnieyszy Imperator następujący tytuł:

” Z Bożey łaski Alexander pierwszy, Im-
perator i Samowładca wszech Roslyy, Car Mo-
skiewski, Kiiowski, Włodzimirski, Nowgo-
rodzki, Car Kazanu, Car Astrahanu, Car Sy-
beryi, Car Tauryi, Pan na Pokowie, W.
Xąż Smoleński, Litewski, Wołyński, Po-
dolski i Finlandyi, Xąż Estonii, Inflant, Kur-

landyi i Semigalii, Samegecyi, Białegołoku, Karelii, Twéru, Jągoryi, Permu, Warka, Bolaarii i innych prowincy; Pani W. Xżę niższego Nowgorodu, Czernagowa, Resanu, Połocka, Rostowa, Jarosławia, Beloosora, Udorii, Obdorii, Kandyi, Witepska, Mścista-wa i wszystkich północnych okolic władca, i Pan Iwerskich, Kartalinskih, Grufinskih i Kabardyńskich krain; Czerkaskich, gornych i Xżstw innych dziedzic i zwierzchnik; Następca Norwegii, Xżę Szleswicko-Holsztynski, Stormarn, Dithmarsen i Oldenburga, &c. &c. &c.

Original jest od J. Jap. Mei własną ręką tak podpisany: "Niechay tak będzie. — W Peterzburgu d. 25 Grudnia 1808.

Alexander.,,

Przez Ukaz pod d. 1 Stycznia tajny Radca Naryszkin mianowany jest W. mistrzem obrzędów i W. mistrz, Hrabia Golowkin, ma razem z nim na tym urzędzie zostawać.

Pismem pod d. 20 Grudnia zlecił Najjaśniejszy Imperator Ministrowi sprawiedliwości, Xciu Łapuchin, aby kommissya prawodawcza przyśpieszała swoje prace i przydany był jeszcze do niej aktualny radca stanu Speranski. Prace tey kommissyi mają być Najjaśniejszemu Imperatorowi do przejrzenia podane.

D. 23 Stycznia był w Peterzburgu 28 stopni mróz podług ciepłomierza Rsumura.

Z Paryża d. 3. Lutego.

Xżę Neufszatelski, rownie jak Xżę Gdański powrócił z Hiszpanii do Paryża.

Prefekt departamentu Rodanu wydał w Lyonie do prezydentów gminów okólnik, w którym zaleca im, aby dowiadawali się o wykopanych w ich obwodzie starożytnych monetach, naczeniach, kamieniach i t.d. i wezwali wynalazców, aby (odnosili) je do Lyonu, gdzie od-

biorą za nie zapłatę, jakiej żądają. Chce bowiem muzeum Lyonskie podobnemi zbiorami wzbogacić.

Ulepszenie wełny przez Hiszpańskie owce rozszerza się w całej Francyi z nadzwyczajną szybkością. — Szwedzi byli najpierwszemi, którzy w roku 1723 wprowadzili do swej oyczyzny owce Hiszpańskie. W roku 1765 wprowadzono je także do Saxonii, i od tego czasu wartość Saskiej wełny powiększyła się o połowę. Fryderyk Wielki sprowadził po siedmioletniej wojnie stado owiec Hiszpańskich do średniej Marchii, i nigdy nie widziano go bardziej ukontentowanym, jak gdy je zobaczył przybyłe do Berlina. W roku 1770 przybyły pierwsze owce Hiszpańskie do Francyi, Austryi i do krajów niektórych Xiążąt Niemieckich. W roku 1777 sławny Wasington sprowadził 1000 owiec Hiszpańskich do północnej Ameryki. W Anglii tak bardzo szacowano barany Hiszpańskie, iż roku 1798 P. Stone w hrabstwie Leycester otrzymał za pożyczanie 6 baranów do upłodnienia owiec 68,000 franków.

J.-C. K. Mość nakazał wyrokiem swoim, aby każde miasto Hiszpańskie wystąpiło w miarę swej ludności deputowanych do Madrytu, dla wykonania przysięgi wierności Królowi Jozefowi Napoleonowi. Pomiędzy deputowanymi znajdować się powinni biskupi, połowa kanoników i po dwóch przełożonych z każdego klasztoru.

Dziennik Publicist zawiera następujące doniesienia pod artykułem z Lubeki d. 12 Stycznia:

"Roslyyjskie woyska w północnej Finlandyi, pod rozkazami Jenerałow Kameńskiego, Tuczkowa, Demidow, &c. rozłożyły się w rozległych stanowiskach, i naczelnicy ich przedsięwzięli środki, dla przysposobienia dla nich

żywności w tak nieurodzajnych okolicach, które po dwa razy były placem boju. Jenerał Suchtelen, naczelnik głównego sztabu, zatrudnił się rozłożeniem wojska. Naczelny jenerał, Hrabia Buxhewden, opuścił północną Finlandyę zaraz po podpisaniu rozejmu, i pojechał do Abo, skąd wybiera się do Peterzburga. Gdy następcą jego, Jenerał Baron Knoring, nie przybył jeszcze do Finlandyi, mniemają zatem, że Xzę Bagration otrzyma tymczasowo dowództwo nad wojskiem, zwłaszcza, że główna kwatera do Abo, gdzie on stoi przeniesiona została. — Prywatny list z Rygi donosi, że z Peterzburga przybył do Abo goniec, i przywiozł listy ściągające się do wtargnienia Rosyjskiego wojska do Sawecyi. Czyniono zaraz przygotowania do przeprowienia się przez odnogę Botani, która jest teraz lodem okryta, i przednia straż opanowała nawet w tym celu Alandzkie wyspy. W przypadku ponowienia nieprzyjacielskich kroków, ma wojskiem Szwedzkim Jenerał Hrabia Fersen dowodzić, który zawsze w wielkich u Króla został taskach. — Według listów z Hamburga powrócił Jenerał Toll z Sztokholmu do Schonon, i objął znowu dowództwo nad tamtejszym korpusem wojska. Liczbę tego wojska podają do 20,000 ludzi. „

Imperatorsko-Rosyjski Minister stanu, Hrabia Romanzow, wyjeżdża w krotce stąd na powrot do Peterzburga.

Podług ostatniego obrachunku wynosi ludność Francyi nie rachując wojska 38 milionów, 262,000 mieszkańców.

Rząd Angielski (wyrażając tutejsze piśma) oświadcza się teraz groźniej, niżeli kiedy przeciw Francyi i Rosyi.

Z Rzymu d. 28. Stycznia.

W przeszłym tygodniu schwytano tutejszą policją znaczną liczbę włóczędzów, ur-

brojonych puziarami, którzy kradli po nocach. Kilkunastu osadzono w domu robotnym, a 38 wygnano z kraju.

Wiadomo, że w przeszłym roku uszkodził piorun kopnę kościoła S. Piotra. Dla zabezpieczenia (więc na przyszłość tak wspaniałego gmachu przeciw podobnemu przypadkowi, porobiono teraz tak na kościele S. Piotra, jako też Maryi Maggiore konduktory, których użytku kilka letnie doświadczenie dowiodło.

Z Genui d. 31. Stycznia.

Jeden liniowy i kilka mniejszych wojennych Angielskich okrętów napaśnia teraz nasze brzegi. Lecz usiłowania, które dotąd czyniły dla opanowania stojących w porcie i na przedporciu kupieckich okrętów, były zawsze szczęśliwie przez odwagę załogi i narodowej gwardyi odwracane.

Nadwyszczayny śnieg, który okrył Alpy, przerwał poniekąd komunikacyą między naszym miastem i niektórymi okolicami Francyi; z tem wszystkiem pracuje już kilka set ludzi dla odgrzebania drogi przez góry.

Miasto Taryn jest teraz z powodu bawienia tam Cesarzowicza Jmć Jeneralnego rzadcy, Xcia Berghese, bardzo ludne, dale bowiem częste uczy.

Z Konstantynopola d. 24. Grudnia.

Z ziemi świętej dowiadujemy się, iż między Ormianami i Katolikami chrześcianami zasady tam krwawe walki, w których wiele ludzi iak z jednej, tak z drugiej strony utraciło życie. Ormianie przewyższający liczbą Katolików zniszczyli w Jeruzalem i około tego miasta wiele kościołów i miejsc świętych.

Pomiędzy przybyłemi tu okrętami liczymy wiele Austryackich i Amerykańskich.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E S R O D Ę D N I A 1 . M A R C A 1 8 0 9 .

Z Medyolanu d. 4. Lutego.

Onegdaj w święto Maryi oczyszczenia znaydowali się Wicekrólestwo Jchmość na nabożeństwie i *Te Deum* w kaplicy dworskiej, które W. Jalmużnik z powodu szczęśliwego rozwiązania Wicekrolowej Jnc odprawił. Po nabożeństwie składali koronni urzędnicy u dworu swoje życzenia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Napoleon poczynił w wojskach Włoskich, które walecznie sprawują się w Hiszpanii, wielką promocyą. W wielu miastach królestwa Włoskiego ogłaszane bywają z rozkazu prefektów ważniejsze z Hiszpanii buletyny przy muzyce wojskowej. †

Z Werony d. 3. Lutego.

Jak wielka panuje teraz spokojność w Dalmacyi, pokazuje się stąd, iż od kilku tygodni idzie wiele większych i mniejszych oddziałów wojska z Dalmacyi przez Kroszycę około Tryestu do wyższych Włoszech.

Za nadejściem pogodney pory roku mają wojska Francuzkie i Włoskie zgromadzić się, podług zwyczaju, w dwóch obozach między Udine i Palmanuowa, i między Breścia i Bergamo. W części Włoskiej Istrii schwytało kilka rabusiów, którzy dopomagali do zstę-

pienia Włoskich gońców na granicę Austriackim. Kara ich będzie stosowna do ich zbrodni. †

Z Monachium d. 4. Lutego.

D. 1 b. m. przybył tu gońca z Paryża, a dziś posłano przez sztafety głównem komendom naszego królestwa rozkaz, aby swoistawiały urlopników i utworzyły odwodowe kompanie.

Z Wirtembergu d. 4. Lutego.

Po przybyciu Francuzkiego gońca swoistawiają śpiesznie urlopników do regimentów Wirtemberskich. Toż samo dzieje się w W. Xięstwie Badeńskim.

Od brzegów Menu d. 6. Lutego.

W nocy z 2 na 3 b. m. przejechały przez Frankfort dwie wysokiego stopnia osoby z Paryża do Peterzburga. Jedną z nich ma być, jak zapewniają, Francuzki W. Marszałek pałacu, Xzę Friola, (Djurk).

W krajach Xcia Prymasa i innych ligi Reńskiej zwołują urlopników.

D. 22 Stycznia przejechał przez Stuttgard jadący z Konstantynopola Francuzki Konsul Cousinery z swoim sekretarzem, tudzież Francuzki gońca śpieszący do Umu.

Z Frankfortu d. 6. Lutego.

W krótcie oczekiwany tu jest z Paryża, powracający do Petersburga Rosyjski Minister stanu do spraw zagranicznych, Hrabia Romanzow.

Od niejakiego czasu przebiegają znowu wu często przez nasze miasto gońcy, office-rowie i inne osoby.

Strzelcy z departamentu Po i batalion Korsykanow, którzy d. 31 Grudnia przechodzili przez nasze miasto ku Renowi, powrocili w tych dniach i udali się do okolic Menu.

Z Bajony d. 31. Stycznia.

Rozpoczęło się już bombardowanie Saragossy.

Xię Istrii (Marszałek Bessieres) oczekiwany był d. 27 w Bilbao. Jest jeneralnym rządcą Leony aż do Iran.

Dziś powieziono stąd kilkanaście pontonow do Hiszpanii. Angielscy jeńcy prowadzeni są przez nasze miasto wewnątrz Francyi.

Znaczne kolomny popisowych ludzi przechodzą przez miasto nasze do Hiszpanii.

Z Antwerpii d. 8. Lutego.

Podług listow z Londynu panuje tam wielka radość z powodu zawartego szczęśliwie z Portą Ottomańską pokoju. Zaledwo nadeszła tam o tem wiadomość, gdy wysłano okręt za okrętem, które już wcześniemy na ten przypadek były towarami wyładowane, do Tureckich portow. Lord Adair, który zawarł ten pokoy, miał bydz z wielkimi grzesznościami w Konstantynopolu przyymowany, i zostawać tam będzie jako Angielski poseł.

C E N A Z B O Ż

Na targu w Krakowie d. 27 i 28 Lutego 1809.

Korzec Pszenicy	- -	zł. pol.	48 do 56.
— Zyta	- -	— —	40 — 42.
— Jęczmienia	- -	— —	30 — 35.
— Owsa	- -	— —	25 — 27.
— Grochu	- -	— —	40 — 46.
— Kalfy i aglaney	- -	— —	60 — 68.

W Wiedniu d. 18 Lutego.

Mieca wynosząca pół korca najlepszego:

— Pszenicy	- -	zł. pol.	36 do 55.
— Zyta	- -	— —	26 — 35.
— Jęczmienia	- -	— —	22 — 25.
— Owsa	- -	— —	18 — 23.

D O N I E S I E N I A.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się ninieyszym wiadomo: Ponieważ poddani Mikołaj Hałaszczyk i Walenty Didiuk z Dominium Grzeszczany, w Cyrkule Zamoyjskim leżącego, emigrowali, i miejsce ich przebywania nie jest wiadome; a ztym takowim stosownie do Cyrkularza ddto 15 Czerwca 1798, § I. ninieyszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciagu czterech miesięcy z tą powołują się pogrozką, iż po upłynieniu tegoż czasu przeciw nim podług praw przepisanych postąpi się. Dan w Lwowie dnia 17 Grudnia 1808.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Podaje się do wiadomości, iż dobra Dębniaki i Rybaki pod samym miastem Krakowa sytuowane w cyrkule Myślenickim leżące są od Sgo Jana roku terażniejszego do sprzedania lub w zastaw puszczenia, wraz z folwarkiem we wsi Skaluzny z grontami ornemi, łakami, pastwiskami, jeziorami, gorami znacznemi wapiennemi, z dwiema cegielniami, nad Wisłą stojącemi, z browarem murowanym porządny, i wszelkiem zabudowaniem murowanym, jako to folwarki dwa, stajnie, składy na wapno, spiklerz, i stodoły, to wszystko nowo zabudowane, których wymienionych dóbr jest mappa z pomiarem zrobiona wszystkich gruntow; należą do tych dóbr cztery domy nad Wisłą, pod Zamkiem Krakowa z ogrodami fruktowemi, w Rybakach w przyjemnym położeniu. Ktoby sobie życzył tych nabyć na dziedzicwo lub na jaką oddzielną ugode, znajdzie w mieysen rezolucyą do 1go Kwietnia d. 19 Lutego 1809. roku.

Zgromadzenie Miłosierdzia, i banku Pobożnego Krakowskiego zatrudniające się ubóstwem potajemnie cierpiącym, a przez niedoleżność lub wstyd żebrać publicznie nie mogącym, jest przekonaniem: iż wielu przyjaciół ludzkości szlachetną czułością tkliwego powodowni serca, chcieliby tym cichym nędzaczom sprawić jaką ulgę, ale im sposobności brakuje, i drogi, któraby to wykonać? nie wiedzą. — Otoż zgromadzenie, z powołania swego przemyślające nad pomnożeniem zbawiennych ofiar z tego ustanowienia wyptywających, dla ułatwienia, trzy podaje następujące sposoby:

1) Ktoby chciał jakową czynić ofiarę, czy na raz i jeden, czy na jaki czas od siebie upodobną, raczy się zgłosić, czy słownie, czy listownie do niżej podpisanego w Krakowie przed Hauptwachem pod Nr. 264 mieszkającego, od którego otrzyma listę urzędników z miłości bliźniego bezpłatnie w tem zgromadzeniu pracujących, z wyrażeniem miejsca, i liczby domu ich pomieszkania. Z tej listy wybierze sobie osobę, w której ma zaufanie, na iey ręce łaskawą przeszle ofiarę i kwit drukowany odbierze. Ze zaś ofiara celu przeznaczzonego nie zawodnie dojdzie, Zgromadzenie zaręcza.

2) Jest wiele nędznych płci obojey osób, wyższego, i niższego stanu wstydzających się żebrać, których nazwiska samemu zgromadzeniu do sekretu w tem najwyższego obowiązkanemu, jako od niego, ile możności w spieranych, są tylko wiadome. Lecz z tych są jeszcze niektóre dosyć zdrowe, i do pracy lub usługi jakieykolwiek przecie jeszcze zdadne; ale za stosownie do swej zdadności, bez winy swej, miejsca nie mają; dla tego nieszczęśliwe, i łzami tylko rzewnemi potajemnie wylanemi zamiast pokarmu nasilac się codziennie muszą.

Zgromadzenie w tem jest przymuszone żądać pomocy Jj. W W. W W. Państwa i Obywatelów, jako i Professonistów, po miastach, miasteczkach, jako i wsiach, tudzież właścicielow w całej prowincyi zostających, aby potrzebując do jakieykolwiek większey lub też i najmniejszey usługi, albo pracy, osoby płci męskiej, lub żeńskiej, raczyli zgłosić się do niżej podpisanego listownie, opisując jakiey zdadności? do czego, i jak prędko takiej osoby potrzebną? Wyrażając oraz przez jaką sposobność żądana osoba do miejsca przeznaczzonego dostać się może? Niżej podpisany utrzymuje ich rejestr z opisaniem liczby, lat zdadności do jakiey pracy, zdrowia terażniejszego, stanu przed ubóstwem, miejsca urodzenia i miejsca ich przytułku. Są to takie osoby, które za samo pożywienie siebie i odzienie podług stanu przyzwycię służyć i pracować gotowe, resztę nadgrody w spaniałości swych dobroczynców zostawiając, a przeyscie ich przez tak przykrą, i doskwierającą nędzy potajemney szkołę, ich wierności, i wdzięczności ku swym dobrodzieiom pewną będzie rękomlą. Szlachetne zaś dusze znajdą w tem lubą dla siebie porę wyknania heroicznego, i ludzkość zdobiącego czynu.

Niżej podpisany przyrzeka, że tylko taką nadsuwać będzie osobę, w której, podług opisu do siebie przesłanego żądane dostrzeże przymioty, a nieznajdując w swym rejestrze takiej, odpisze, iż iey nie ma. To sobie tylko imieniem całego zgromadzenia swemu pierwiastkowemu ustanowieniu zawsze wiernego, jak najuroczyściej waruje: aby czy pisząc o żadaną przez siebie osobę, czy ją sobie nadesłaną przyymując, sekret o iey nędznym stanie jak najwyższy zachowany na zawsze został; wczem się charakterowi każdego Pana, lub Pani, obywatela, lub właściciela gospodarza zupełnie ufa.

3) Ktoby pierwszego, lub drugiego sposobu użyć nie mógł albo nie potrzebował, od trzeciego przez miłość bliźniego wymówić się nie powinien, to jest: umiający czytać, i rozumieć, aby przynajmniej innym to uwiadomienie tłumaczył, a przez to do użycia pierwszego lub drugiego sposobu nakłaniał. Co do tego zgromadzenie największą pokłada nadzieję w W W. Pasterzach dusz, jako i ich namieślnikach, tudzież wszystkich innych ducha ludzkości pełnych, spodziewając się, iż ci uczują moc tej prawdy: *Cobyś chciał, aby tobie kiedykolwiek czyniono, uczyn teraz dla braci twych, ludzi, a zatem iż o iey skutek postaraj się troskliwie.*

X. Dominik JK. Markiewicz, Prezes.

C. K. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panom Pawłowi i Józefowi braciom Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że Substytut obrońcy spraw masły krydalney Woyciecha Sulimirskiego Adwokat Kudlicki stosownie do zgłoszonego sobie speru przez P. Jana Kantego Masakowskiego, w sprawie z strony masły kry-

dalney Stanisława Bielińskiego i teyże obrońcy spraw Adwokata Fiedorowicza, a pozwolenie zwrotu sprawy do pierwszego stanu naprzeciw dekretem i rezolucyom względem dziedzictwa dóbr Ob:ab, Zabieniec, Dębie, Budziska i Kołaczki wypadłym, wniesionej; na dniu 19tym Października r. b. daley zgłoszonego tymże Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim sporu, do tego Sądu żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się, im tateyszego sądowego Adwokata P. Jana Hakenszmda za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisanege dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do oświadczenia, czyli takowy spor z strony P. Jana Kantego Maszkowskiego, przez massę krydalną P. Stanisława Bielińskiego wniesiony, a massie krydalney Woyciecha Sulimirskiego zgłoszony, sameyże massie krydalney Sulimirskiego do obrony zoltawic, lub czyli tenże spor z zgłaszniacą go massą krydalną wspólnie bronic zechcą, stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta dowody swej sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej niezaniebaję, gdyż wszelką szkodę stać wyniknąć mogącą, samoby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 26 Października 1808 roku.

Michałowski.

Dostenberg.

Reiml.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Złobicki, P. O. D. Sek.

Przez C. K. Galicyyskie Gubernium wypisuje się powtorny konkurs dla osadzenia urzędu drugiego examinowanego Assessora przy magistracie Radomskim z pensją roczną 300 zł. ryń. połączonego, do 15 Marca r. b. z tym dodatkiem: że ci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby przed skończeniem wyż wspomnionego czasu do Cyrkularnego urzędu Radomskiego podawać mają. Dan w Lwowie dnia 15 Stycznia 1809.

Przez C. K. Galicyyskie kraiove Gubernium wypisuje się konkurs dla osadzenia urzędu syndyka przy magistracie Sokalskim w cyrkule Żółkiewskim z pensją roczną 300 zł. ryń do końca mieisaca Lutego roku następniego z tym dodatkiem: że ci konkurenci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby, ieszcze przed skończeniem wyż wspomnionego czasu do cyrkularnego urzędu Żółkiewskiego podawać mają.

W Lwowie dnia 23 Grudnia 1808.

Obwieszczenie z strony C. K. Galicyyskiego kraiovnego Gubernium.

Ponieważ urząd konsyliarza przy magistracie Lwowskim z pensją roczną 800 zł. ryń. zawakował; a zatym czyni się ninieyszym powszechnie wiadmo, że ci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe podług przepisu urządzone proźby do magistratu Lwowskiego do 20go mieisaca Lutego r. b. iako do końca czasu konkursowego nieomylnie podać mają, gdyż przy osadzeniu tegoż mieysca, późney podane proźby żadnego nie znajdą względu.

W Lwowie dnia 7 Stycznia 1809.

Przez C. K. Galicyyskie kraiove Gubernium wypisuje się konkurs dla osadzenia urzędu Syndyka przy magistracie Kołomyjskim, w Cyrkule Stanisławowskim z pensją roczną 300 zł. ryń. do 6go Marca r. b. z tym dodatkiem, że ci konkurenci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby ieszcze przed skończeniem wyż wspomnionego terminu do Cyrkularnego urzędu Stanisławowskiego podać mają. W Krakowie d. 16 Lutego 1809.